

Suchodolska, Ewa

Źródła pisane do dziejów Zamku książąt mazowieckich w Warszawie

Kronika Zamkowa 1-2 (53-54), 187-210

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ewa Suchodolska*

ŹRÓDŁA PISANE DO DZIEJÓW ZAMKU KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W WARSZAWIE

Historycy badający dzieje średniowiecznego Mazowsza, w tym i Warszawy, niejednokrotnie stawiali pytanie o przyczynę wyjątkowo małej ilości źródeł pisanych, i to zarówno aktowych, jak i narracyjnych. Powodem miały być liczniejsze niż w innych dzielnicach najazdy, niszczące również zasoby bibliotek i archiwów kościelnych, lub też zdaniem innych - niższa kultura prawnicza, powodująca, że dokument i księgi rejestrujące czynności prawne wchodziły w użycie później. Wydaje się, że wpływ miały obydwaj czynniki. Z jednej strony, ilość dokumentów wystawionych przez książąt mazowieckich musiała być nieporównanie wyższa od zachowanych, jak wskazuje na to np. liczny personel kancelaryjny czy ilość używanych pieczęci. Z drugiej strony - rzeczywiście dopiero w wieku XV stało się regułą, że czynności prawne i administracyjne księcia i jego urzędników musiały być potwierdzane w formie pisemnej. Ilość świadectw pisanych dla późnego średniowiecza wzrosła tak bardzo, że do tej pory większość z nich, zwłaszcza z 2. połowy XV i początku XVI w., nie została jeszcze opracowana.

Przygotowania od strony historycznej do odbudowy Zamku warszawskiego w 1971 r. stały się impulsem do szerokiej kwerendy archiwalnej, w wyniku której powstało wydawnictwo źródłowe do dziejów Zamku książąt mazowieckich. Jego znaczenia do dzisiaj nie sposób przecenić¹. Równocześnie wyniki badań archeologicznych wówczas przeprowadzonych²,

w połączeniu z analizą źródeł pisanych, w sposób znaczący poszerzyły wiedzę o średniowiecznym Zamku warszawskim. Prowadzone od 2004 r. badania archeologiczne na dziedzińcu pałacu Pod Blachą wpisały się w ten proces badawczy jako jego następny etap. Rozstrzygnięły one definitywnie niektóre spory, np. o lokalizację grodu warszawskiego, dostarczyły nowych danych do jego chronologii, a także informacji o systemie obronnym Zamku średniowiecznego, ale jednocześnie nasunęły mnóstwo nowych pytań. Źródeł pisanych nie przybyło od 1971 r. tak wiele, ale pojawiły się nowe, krytyczne wydawnictwa. Przybyło również mnóstwo literatury historycznej, która pozwala dzisiaj lepiej czytać źródła, nawet te znane od kilkudziesięciu lat. Wobec tego, że nie zachowały się przekazy bezpośrednie dotyczące prac budowlanych w tym okresie, historycy są skazani na materiały dostarczające pośrednio informacji o grodzie i zamku warszawskim w średniowieczu, pełniącym funkcje mieszkalne, obronne i administracyjne.

NAJSTARSZE DOKUMENTY

Pytanie o czas założenia grodu książęcego w Warszawie było stawiane od dawna. Starsza literatura wskazywała na Konrada II, księcia czerskiego (1271-1294). Ostatecznie jednak, po pewnych wahaniach, uznano za założyciela Warszawy jego młodszego brata, Bolesława II,

* Dr E. Suchodolska, pracownik Zamku Królewskiego w Warszawie w latach 1981-2002.

księcia całego Mazowsza (1294-1313)³. Odrzucenie tezy o Konradzie II było oparte na zakwestionowaniu autentyczności dokumentu z 1289 r., wzmiankującego istnienie Warszawy⁴. Również zaangażowanie tego księcia w tworzenie ośrodka w Błoniu wykluczało prawdopodobieństwo analogicznej inwestycji w tym samym czasie w Warszawie.

Niestety, nie zachował się żaden dokument Bolesława II z czasu jego samodzielnych rządów na Mazowszu, wzmiankujący w jakikolwiek sposób Warszawę. Dopiero w 1313 r. pojawia się dokument, wystawiony w Warszawie przez najstarszego syna Bolesława - Siemowita II, który tytułuje się księciem warszawskim⁵. Na tej podstawie został wyciągnięty wniosek, że w 1313 r. w Warszawie istniała umocniona siedziba dworu książęcego (a więc gród), i to wyższej rangi, skoro stał się grodem naczelnym księstwa. Teza taka została postawiona w 1966 r. (J. W. Gomulicki) i jest podtrzymywana przez niektórych badaczy do dzisiaj (H. Rutkowski, K. Pacuski i wydawca NKDM - S. Kuraś). Wśród innych dokument ten budził pewne wątpliwości (A. Wolff, A. Gieysztor, E. Łuczycza). Analiza formalna tego dokumentu, utrudniona z powodu niezachowania się oryginału, nie podważa wprawdzie jego autentyczności, ale pozostawia pewne wątpliwości. Czy jest możliwe w tym czasie użycie nowej formy tytułatury z określeniem *dominus*, i to w połączeniu właśnie z Warszawą, czy świadkowie, znani z innych dokumentów Siemowita II jako urzędnicy rawscy, nie wskazują, że i wystawca tego przywileju był księciem rawskim?

A jak wyglądają podziały polityczne Mazowsza na początku XIV w. w świetle innych źródeł? Bolesław II miał trzech synów: Siemowita i Trojdena, w tym czasie sprawnych już do rządzenia, i dużo młodszego Waclawa, zwanego Wańko. Mazowsze czerskie otrzymał Trojden między lutym 1310 r., kiedy to Bolesław tytułuje się jeszcze księciem mazowieckim i czerskim, a lutym roku następnego,

w którym Trojden już samodzielnie, jako książę czerski, zezwala mieszczanom krakowskim na przejazd przez swoje księstwo⁶. Przyjmuje się, że Siemowit II, jako starszy, nie mógł otrzymać swojej dzielnicy później. Czy jednak otrzymał ją wcześniej? Zachował się co prawda (również w późnych kopiach) dokument rzekomo „Siemowita, księcia mazowieckiego, pana wiskiego i warszawskiego”, jednak imię wystawcy nie da się pogodzić z ewidentnie pomyłoną datą (w każdej kopii inną), którą hipotetycznie można poprawić na 1301. Również analiza treści wskazuje, że tak szeroki immunitet jest w dzisiejszej postaci falsyfikatem⁷. Co najwyżej można przyjąć, że za podstawę posłużył fałszerzom autentyczny przywilej, ale Bolesława II (a nie Siemowita), który dla podkreślenia swego władztwa nad całym Mazowszem w 1295 r. używał tytułatury wiskiej. Siemowitowi II przysługiwała ona dopiero po śmierci ojca. Można sądzić, że potwierdzenie podfałszowanego dokumentu było celem, jaki chcieli osiągnąć ówcześni właściciele Radzikowa pod Błoniem, które było również przedmiotem nadania dokumentu z 1313 r. Zatem dokument rzekomo z 1301 r. wspomniany został tutaj tylko dla porządku, ponieważ występuje w wydawnictwach źródłowych, nie może być w żadnym wypadku uznany za przekaz wiarygodny.

Inaczej rzecz się ma z dokumentem z 1313 r., którego autentyczność ze względów formalnych nie została podważona, natomiast pewne sprzeczności zawarte w tekście nie dadzą się do końca wyjaśnić. Siemowit II dwukrotnie podkreśla, że nadanie owej wsi pod Błoniem nastąpiło za zgodą i z woli jego ojca, Bolesława, a wysłannikiem starego księcia w tej sprawie był Andrzej, podkomorzy mazowiecki. Można to wytłumaczyć w ten sposób, że Błonie, położone 30 kilometrów od Warszawy, już nie wchodziło w skład owego „księstwa warszawskiego”, którego panem mienił się Siemowit II, ale należało do kasztelanii sochaczewskiej. Terytorium to musiałoby

znajdować się we władzy starego księcia, co jest bardzo prawdopodobne od czasu, kiedy została postawiona teza, że to nie sochaczewska, ale sieciechowska kasztelania znalazła się w latach 1311 - początek 1313 we władaniu Trojdena⁸. Zważywszy, że dokument jest datowany na 23 kwietnia 1313 r., a Bolesław II zmarł 24 kwietnia, mógł scedować tę sprawę na syna z powodu choroby.

Wiadomo, że w latach 1311-1313 Mazowsze musiało być podzielone po raz pierwszy na trzy części: płocko-wiską - Bolesława II, przy którym przebywał najmłodszy - Wańko, czerską - Trojdena i, jak chcą niektórzy, warszawską - Siemowita II, jeśli czytać dosłownie dokument z 1313 r. Trudno jednak uwierzyć, żeby starszy syn otrzymał tak małe terytorium. Wydaje się prawie pewne, że to ziemię rawską, poświęconą już od sierpnia tegoż roku jako główną część składową jego księstwa, otrzymał wcześniej⁹. Wiadomo jednak, że stary ośrodek władztwa terytorialnego, jak Rawa, nie był tytułotwórczy, ponieważ przez cały okres panowania po śmierci ojca Siemowit II używał tytułu wiskiego, mimo iż nie ulega wątpliwości, że naczelnym grodem jego księstwa pozostawała Rawa. Świadcą o tym zestaw urzędników, fakt częstego tu przebywania Siemowita II i określanie go przez Krzyżaków jako księcia rawskiego. Jeśli nawet Warszawa, jako nowo założony ośrodek, mogła być miejscem wystawienia dokumentu, to tytułatura (pierwotnie rawska) została prawdopodobnie pomyłona przy kolejnych kopiowaniach¹⁰.

Odrywanie Warszawy od Czerska i czynienie z niej stolicy księstwa wydaje się jeszcze mniej prawdopodobne w świetle przywileju Trojdena dla Krystyna, wojewody czerskiego. Dokument wystawiony w Czersku 28 kwietnia 1313 r.¹¹, a więc zaledwie cztery dni po śmierci Bolesława II, zawiera m.in. nadanie immunitetu we wsi Bielawa, położonej w sąsiedztwie Powsina, na lewym brzegu rzeki Jeziorki. Nie ulega wątpliwości, że ten sam książę, który sprawował władzę nad tym

terytorium, musiał mieć też w swym księstwie Warszawę. Gdyby rzeczywiście istniała dzielnica warszawska Siemowita II, to w jego gestii byłoby udzielanie takiego przywileju. Wydaje się zupełnie nieprawdopodobne, aby synowie Bolesława II w ciągu czterech dni po śmierci ojca, jeszcze przed jego pogrzebem, zamienili między sobą terytoria i Trojden natychmiast zaczął sprawować władzę w przejętej od brata ziemi warszawskiej¹². Dodatkowym argumentem, że dokument ten przedstawia stan sprzed śmierci Bolesława II, jest tytułatura Trojdena *dux Czirmensis*, a nie *dux Masouie et dominus Czirmensis*, jak było to po podziale ojcowizny. Wniosek zatem jest następujący: podział Mazowsza, w którym Siemowit II dzierżył księstwo rawskie, a Trojden czerskie, funkcjonował jeszcze za życia ich ojca. W skład księstwa Trojdena od początku wchodziła ziemia warszawska, mimo że przez całe jego panowanie nie znajdowała ona żadnego odbicia w tytułaturze.

KASZTELANOWIE I RZĄDCY GRODU WARSZAWSKIEGO

Gród, który stawał się ośrodkiem zarządu terytorialnego, miał swego kasztelana. Niektóre z tych ośrodków, często odwiedzane przez księcia, będące siedzibą jego rodziny, pozostawały tylko rezydencjami obronnymi, nawet jeśli wokół nich powstawała osada podgrodowa. Do takich należał np. Jazdów, w którym ani Siemowit I, ani jego synowie, mimo niezwykle silnych związków z tym grodem, nigdy nie powołali kasztelana. Wystarczające było administrowanie tym terytorium z kasztelanią czerskiej¹³. Nie bez powodu więc wszyscy badacze najdawniejszych dziejów Warszawy i Zamku szukali w źródłach wzmianek o kasztelanie warszawskim. W starszej literaturze listę tych urzędników otwierał poświadczony w dokumencie Trojdena z 1321 r. Wojciech zwany Kuźmą, który od 1313 r. pojawiał się w otoczeniu tego księcia, m.in. jako podkoniuszy¹⁴. Obecnie baza

źródłowa została wzbogacona o dokument z częściowo rekonstruowaną datą: 1314 r., w którym jest poświadczony kasztelan warszawski - Więclaw, również występujący wcześniej jako dworzanin Trojdena¹⁵. Następna wzmianka o kasztelanie warszawskim - również Kuźmie, pojawia się w dokumencie z datą 1327, a w rzeczywistości prawdopodobnie 1337¹⁶. Nie wiadomo, czy jest to wspomniany wyżej Wojciech, czy też pojawiający się w 1333 r. (1334?) Jan Kuźma¹⁷. Od 1340 r. kasztelanem warszawskim był Tomasz, najpierw na dworze Trojdena, a potem jego synów¹⁸: Siemowita III i Kazimierza I. Objęli oni władzę w księstwie czerskim po śmierci ojca w 1341 r. i aż do 1349 r. pozostawali w niedziale, tytułując się *duces Mazouie et domini Czirnenses*. Tomasza na stanowisku kasztelana warszawskiego zastąpił poświadczony w latach 1345-1347 - Damian. Można więc stwierdzić, że od początku samodzielnych rządów Trojdena (1313) Warszawa, jako siedziba pana grodowego (kasztelana), pozostawała jednym z głównych ośrodków władzy w księstwie czerskim. Potwierdza to fakt, że większość dokumentów Trojden wystawił w Warszawie¹⁹. Tam też powstały wszystkie dokumenty z lat 1342-1347, wystawione wspólnie przez Siemowita III i Kazimierza I.

Na charakter Warszawy w tym czasie wskazuje też pojawienie się urzędu rządcy (*procurator*). W XIV w. był to zarządca jakiegoś konkretnego zamku czy grodu, najczęściej stołecznego. I tak w księstwie płockim Waclawa występuje *procurator* płocki, a w księstwie rawskim Siemowita II - rawski. U Trojdena w 1313 r. rządcą Leonard, bez bliższego określenia (późniejszy podsędek czerski), mógł zawiadywać grodem czerskim, także ze względu na miejsce wystawienia tego dokumentu - Czersk. Rządcy bowiem byli związani z grodem i, w przeciwieństwie do innych urzędników, nie podróżowali z księciem. Natomiast Ludko - świadek na dokumencie z 1340 r., wystawionym w Warszawie, mógł być już zarządcą grodu warszawskiego. Niewątpliwie był

nim Mikołaj, występujący jako jeden ze świadków na dokumencie Siemowita III i Kazimierza I z 1345 r., wystawionym w Warszawie (*presentibus... Nicolao procuratore Warschouiensi*)²⁰. Innym urzędem związanym z grodem, zanim wszedł do późnośredniowiecznej hierarchii ziemskiej, był wojski (*tribunus*)²¹. W 1343 r., również w dokumencie wystawionym przez książąt mazowieckich w Warszawie, pojawia się Przybysław, wojski warszawski²². Wszystkie te wzmianki świadczą, że gród warszawski pełnił już w 1. połowie XIV w. w księstwie czerskim rolę ważnego ośrodka władzy.

AKTA PROCESU WARSZAWSKIEGO 1339 R.

W okresie jednoczenia przez Władysława Łokietka państwa polskiego Mazowsze nie weszło w jego skład, a książęta mazowieccy prowadzili trudną politykę wobec Krzyżaków, Korony i Litwy. W 1338 r. nastąpiło zbliżenie Trojdena do Kazimierza Wielkiego. W 1339 r. został przeprowadzony w Warszawie przed delegatami papieskimi proces sądowy między królem polskim a zakonem. Dokument z 4 lutego 1339 r.²³, uzasadniający wybór miejsca rozpraw, dokonany przez sędziów wydelegowanych przez Stolicę Apostolską, był wielokrotnie wykorzystywany w badaniach dziejów Warszawy. Sformułowania tam zawarte, że książę mazowiecki (Trojden) często przebywa w tej miejscowości wraz ze swym dworem, sprawując tam sądy i zapewniając bezpieczeństwo, pozostaje w zgodzie z omówionymi wyżej wzmiankami z dokumentów. Te słowa niewątpliwie dotyczą grodu warszawskiego. Natomiast zdanie, że miejsce to (miejscowość) jest bezpieczne, ponieważ zostało obwiedzione murem, odnosi się niewątpliwie do miasta i budzi najwięcej sporów. Sformułowanie *muro circumdatus est* bywa rozumiane w ten sposób, że Warszawa w 1339 r. miała już mury miejskie. Równocześnie wiadomo, że jeszcze 40 lat później brakowało w nim znacznych

odcinków (por. niżej omówienie dokumentu z 1379 r.). Wielu badaczy sądziło, że tak wczesna obecność murów ceglanych jest na Mazowszu niemożliwa. Pozostawiając rozstrzygnięcie tego sporu historykom architektury, warto przypomnieć, że jakkolwiek słowo *murus* znaczy przede wszystkim „mur ceglany”, to występuje też w znaczeniu ogólnym - „fortyfikacje”²⁴. Fakt, że cały proces toczył się w mieście (poszczególne sesje odbywały się w kościele parafialnym św. Jana Chrzciciela, domu plebana i domu wójta), nie musi świadczyć o braku stosownych pomieszczeń na grodzie książęcym. Mógł też być spowodowany chęcią politycznego zdystansowania się przez księcia mazowieckiego od sporu między Polską a Krzyżakami.

DOKUMENT KSIĘCIA KAZIMIERZA I Z 1350 R. I NAJAZD LITEWSKI

Prawdopodobnie w 1349 r. Siemowit III wydzielił z księstwa czerskiego młodszemu bratu w samodzielne władanie dzielnicę obejmującą ziemię warszawską²⁵, do której dwa lata później doszła ziemia sochaczewska. Od 1350 r., kiedy po raz pierwszy został nazwany przez brata księciem warszawskim, aż do swej śmierci w 1355 r. Kazimierz I tytułuje się *dux Mazouie et dominus Warssouiensis*²⁶, a wszystkie zachowane dokumenty tego księcia zostały wystawione w Warszawie. Tym razem nie ulega wątpliwości, że gród warszawski pełnił przez 6 lat funkcje stołeczne niewielkiego księstwa.

Kazimierz I w dniu 4 czerwca 1350 r. wystawił przywilej, potwierdzający z pewnymi zmianami immunitet ekonomiczny i sądowy, nadany przez jego dziada Bolesława II dla dóbr biskupstwa poznańskiego i archidiacona czerskiego²⁷ (il. 1). Dokument, jako pierwszy przekaz pisany mówiący wprost o grodzie warszawskim, wymaga szczególnej analizy ze względu na to, iż jest wiązany - na podstawie wyników ostatnich prac archeologicznych na terenie dziedzińca pałacu Pod Blachą - ze zniszczeniem grodu

warszawskiego i wybudowaniem nowego wkrótce po 1350 r. W dokumencie tym Kazimierz powtarza dosłownie zwolnienia od opłat i danin zawarte w przywileju Bolesława II z 1297 r. i wprowadza szczegółowe wyliczenie „najcięższych spraw”, które rezerwuje dla sądu książęcego. W zasadzie jednak zakres immunitetu jest identyczny, z jednym wszakże wyjątkiem. O ile Bolesław II nakładał na mieszkańców dóbr biskupich obowiązek budowy grodów książęcych, o tyle Kazimierz zniósł ten ciężar, ograniczając go jedynie do naprawy (odbudowy?) grodu warszawskiego (*solummodo ad reedificationem castri in Warssouia... teneantur*). Dodał jednocześnie (co wydawało się oczywiste już po pierwszym zdaniu), że nie będą zmuszani ani do budowy, ani do naprawy innych grodów (*nec ad constructionem, seu reedificationem aliorum castrorum ipsos, cogi volumus*). W tydzień później, 11 czerwca 1350 r., identyczny przywilej, również dla biskupstwa poznańskiego, ale dotyczący dóbr leżących w księstwie czerskim, wystawił Siemowit III²⁸.

Sformułowania o zachowaniu obowiązku naprawy grodów w Warszawie i Czersku niektórzy badacze uznali za dowód, że zostały one w tym czasie zniszczone. Jako przyczynę zniszczeń wskazano najazd litewski w maju 1350 r. Równie ważną sprawą jest tłumaczenie słowa *reedificatio*: odbudowa, jak chcą ci, którzy uważają, że dokumenty z 1350 r. zawierają pośrednią informację o zniszczeniu grodów warszawskiego i czerskiego, czy naprawa, jak wynika z analizy słownikowej kontekstu oraz stanu wiedzy o ciężarach prawa książęcego i immunitecie w Polsce²⁹.

Stanowisko pierwsze przyjął również Jerzy Garus, wiążąc odkryte ostatnio i wydatowane na lata 1351-1353 fragmenty grodu z opisanymi wyżej wydarzeniami³⁰. Problem polega na tym, że bezpośrednio źródła nic nie mówią o najeździe litewskim na Mazowsze przed tą datą, a rekonstrukcje wydarzeń formułowane przez badaczy różnią się

miedzy sobą³¹. Są jednak fakty pewne, a mianowicie najazd litewski w 1350 r. na ziemię: lubelską, sandomierską i łęczycką, a prawdopodobnie również łukowską, sandomierską i radomską, oba jak widać z ominięciem Mazowsza. Za fakt pewny została też przyjęta przez prawie wszystkich badaczy bitwa stoczona 20 maja pod Żukowem koło Sochaczewa, w której połączone siły króla Kazimierza Wielkiego oraz książąt mazowieckich Siemowita III i Kazimierza I odniosły zwycięstwo nad Litwinami. Wydarzenia te poprzedził zjazd ogólnopolski, który odbył się w Sulejowie z udziałem króla, książąt, duchowieństwa i rycerstwa. Logiczne wydaje się przypuszczenie, które podziela większość historyków, że Litwini przybyli pod Sochaczew z ziemi łęczyckiej³². Niektórzy jednak uznali, że Litwini wkroczyli najpierw na Mazowsze, po drodze niszcząc grody w Warszawie i Czersku, a dopiero potem na ziemię łęczycką. Podczas odwrotu mieli zostać pobici przez rycerstwo polskie i mazowieckie. Przyjęcie za fakt pewny nieznanego ze źródeł najazdu na Mazowsze zaprowadziło niektórych autorów do wniosku, że wzmianki w dokumentach książąt mazowieckich z czerwca 1350 r. o obowiązku poddanych biskupa poznańskiego świadczenia pracy przy odbudowie (a nie naprawie) grodów w Warszawie i Czersku dotyczą skutków przeprowadzonej trzy tygodnie wcześniej akcji Litwinów³³.

Jeszcze bardziej nieprawdopodobne wydaje się przypuszczenie, że Litwini mieliby omawiane grody zburzyć podczas powrotu do swego kraju, po rozbiściu ich pod Żukowem. Przeciw temu przemawiają dwa argumenty: 1. odwrót musiał odbywać się najkrótszą drogą na Litwę, a ta spod Sochaczewa na pewno nie prowadziła przez Czersk, 2. podczas odwrotu grody się omija, a nie zdobywa, zwłaszcza jeśli Litwini byli obciążeni łupem w postaci chłopów (mężczyzn i kobiet) wziętych do niewoli³⁴.

Staranną analizę wszystkich źródeł pisanych (kronikarskich, rocznikarskich

i aktowych) dotyczących najazdu litewskiego w 1350 r. przeprowadził Tadeusz Nowak. W jej wyniku uznał, że „Dokumenty Kazimierza i Siemowita Trojdenowiców nie mogą stanowić podstawy źródłowej do stwierdzenia najazdu litewskiego w 1350 r. na ziemię łęczycką przez tereny mazowieckie”³⁵. Pogląd ten podzielił Grzegorz Błaszczyk, autor najnowszego i kompleksowego opracowania na temat stosunków polsko-litewskich: „Rację miał T. Nowak, gdy twierdził, że wzmianki źródłowe o potrzebie odbudowy grodów w Czersku i Warszawie z czerwca 1350 r. nie mają nic wspólnego ze wspomnianym najazdem [...] a sformułowania o potrzebie odbudowy grodu powtarzały się często w dokumentach średniowiecznych i nie mogą być podstawą do wnioskowania o zniszczeniu konkretnego obiektu”. Badając stosunki polsko-litewskie w okresie ponadstuletnim, Błaszczyk wyodrębnił okresy intensywniejszych i mniej intensywnych najazdów, a także wydo był ich specyfikę. W okresie drugim (1336-1376) najazdy były rzadsze, skierowane głównie przeciw Królestwu Polskiemu. W 1350 r. miał to być odwet za wyprawę Kazimierza Wielkiego na Ruś. Natomiast wyprawy na Mazowsze praktycznie ustały po trzech, do których doszło w latach 1337-1340. Później odbyła się tylko jedna - w 1368 r. Autor w tekście mówi co prawda o najezdzie na Mazowsze w 1350 r., mając na myśli bitwę pod Żukowem, jednak w podsumowaniu stwierdził, że najazd w 1350 r. nie objął Mazowsza³⁶.

Warto również spojrzeć na te dwa dokumenty od strony analizy formalnej i kancelaryjnych okoliczności ich powstania. Szczęśliwie, co jest wyjątkiem na Mazowszu, oba zachowały się w oryginalne. Zawdzięczamy to znakomicie funkcjonującemu archiwum odbiorcy, czyli biskupstwa poznańskiego. Jak stwierdził Janusz Grabowski, autor monografii poświęconej kancelariom książąt mazowieckich w tym okresie, przywileje zostały zredagowane według tego samego formularza i spisane tą samą ręką,

nienależącą do żadnego z pisarzy książęcych. Wypada więc zgodzić się z autorem, że zapewne „kancelaria biskupów poznańskich przygotowała sama tekst obu dokumentów w oparciu m.in. o dyplom Bolesława II dla biskupstwa poznańskiego z 17.VI.1297”³⁷.

Zwraca uwagę fakt, że dokument Kazimierza został wystawiony 4 czerwca w Warszawie, a Siemowita III tydzień później (11 czerwca) w Łowiczu, a więc nie w ośrodku książęcym, tylko w siedzibie arcybiskupów gnieźnieńskich. Było to spowodowane mediacją między księciem czerskim a biskupem poznańskim, której podjął się Jarosław Bogoria i współpieczętował dokument z 11 czerwca, co w połowie XIV w. należy uznać za rzecz wyjątkową. W dobie ugruntowanej roli *sigillum authenticum* pieczęć władcy była absolutnie wystarczającym środkiem uwierzytelniającym. Można więc sądzić, że Kazimierz, jako słabszy, zatwierdził bez oporów przygotowany przez odbiorcę przywilej, a Siemowit III próbował się przeciwstawić, by w końcu pod wpływem arcybiskupa, na jego dworze, nadać biskupowi poznańskiemu immunitet w takim zakresie, jak tego sobie życzył odbiorca i jak tydzień wcześniej uczynił to Kazimierz. Nie ulega wątpliwości, że inicjatywa była po stronie biskupa poznańskiego, a nie książąt, którzy mając zagwarantowany jeszcze przez swego dziada obowiązek budowy wszystkich swoich grodów w całym księstwie, mogli w jego ramach również odbudowywać grody zniszczone.

Warto też przyjrzeć się, jak wyglądały obciążenia ludności w innych dobrach biskupich na rzecz władcy. Pierwszy przywilej wyłączający (co prawda tylko przypisańców) od budowy grodów (z wyjątkiem tego, któremu podlegają) wydał Władysław Odonic dla arcybiskupa gnieźnieńskiego w 1234 r.³⁸, a w 1237 „poznańskich poddanych biskupstwa zobowiązał do udziału w odbudowie grodu gnieźnieńskiego”³⁹. Tak wielkie zwolnienie dóbr kościelnych spotkało się z oporem rycerstwa, którego poddani

musieli wykonywać tego rodzaju prace. Przywilej ten nie był chyba do końca respektowany, skoro w 1252 r. Przemysław I, książę wielkopolski, zwolnił ponownie poddanych biskupstwa poznańskiego i kapituły od wszelkich ciężarów, zobowiązując ich jedynie do obrony kraju i stawiania jednej izbicy przy odbudowie starych grodów (*Nec ad constructionem nouorum castrorum [...] sed ad reedificationem antiquorum castrorum tenebuntur, ita ut episcopus cum suo capitulo istbizam unam* ponat)⁴⁰ [podkr. E.S.]. Przywilej ten, jak napisał J. Nowacki, nie-uwarunkowany osadzeniem wsi na prawie niemieckim, co było dodatkowym prezentem dla właściciela, „stał się podstawą immunitetu dóbr biskupstwa poznańskiego na dalszą przyszłość”.

W tej sytuacji nadany w 1297 r. przez Bolesława szeroki immunitet gospodarczy i sądowy dla dóbr biskupich na Mazowszu miał poważne ograniczenie w postaci utrzymania obowiązku uczestniczenia ich mieszkańców w budowie wszystkich grodów książęcych⁴¹. Jednak nawet w Wielkopolsce w połowie XIV w. dobra biskupie nie były zwolnione ze wszystkich obowiązków na rzecz panującego. Dowodem tego jest przywilej Kazimierza Wielkiego z 1350 r., wydany na specjalną prośbę biskupa poznańskiego, a zawierający ponowne zwolnienie mieszkańców wielkopolskich dóbr biskupich od wszelkich ciężarów⁴². Być może przywileje książąt mazowieckich z tego samego roku są wynikiem szerszej akcji biskupa poznańskiego. Celem jej było zniesienie obowiązku budowy grodów i możliwość lokowania na prawie niemieckim nie tylko wymienionych wsi, ale i nabytych w przyszłości.

Także zmniejszanie ciężarów prawa książęcego jest zgodne z ogólną tendencją rozwoju immunitetu i osadnictwa w dobrach kościelnych. W wielu wypadkach w stosunku do biskupstw uchylony został tylko ciężar budowy grodów nowych, z zastrzeżeniem co do starych. Tak np. dla ludności dóbr biskupa

włocławskiego utrzymano obowiązek odbudowy dwóch oznaczonych izbic w dwóch konkretnych grodach⁴³. Na Mazowszu (w dobrach biskupa poznańskiego) najdłużej utrzymywało się obciążenie ludności pełnym zakresem prac przy grodach, podczas gdy w innych dzielnicach egzempcje rozpoczęły się już w 3. i 4. dziesięcioleciu XIII w.⁴⁴. Obowiązek zredukowany do naprawy jednego (już istniejącego, a więc starego, dawnego) grodu w księstwie, wybroniony przez synów Trojdena, funkcjonował jeszcze około 40 lat, przynajmniej w Czersku. Analogicznie jak w Wielkopolsce, w momencie całkowitej likwidacji tego ciężaru był on ograniczony do obowiązku odbudowy (utrzymywania?) tylko jednej izbicy, kiedy w 1388 r. biskup Nowodworski wykupił go od Janusza I⁴⁵.

Wymieniane w dokumentach, nie tylko mazowieckich, obowiązki ludności poddanej na rzecz państwa, określane jako *edificacio* i *reedificacio*, należą do grupy posług przy budowie i „dość często powtarzanych naprawach grodów państwowych”⁴⁶ [podkr. E.S.]. Określenie *reedificacio*, mimo pierwszego znaczenia „odbudowa”, w kontekście immunitetu było używane w znaczeniu „naprawa” - przy systemie obwarowań drewniano-ziemnych była ona stale niezbędna, niekoniecznie po całkowitym zrujnowaniu czy spaleniu grodu. Dlatego książęta w pierwszej kolejności rezygnowali z obowiązku budowy grodów, które były tak wielką inwestycją, że nie mogliby jej podołać poddani niejednego klucza dóbr kościelnych. Nawet restauracja i utrzymanie (czyli *reedificacio*) wałów były na tyle pracochłonne, że przydzielano poddanym poszczególnych dóbr czy wsi pojedyncze izbice. Posługa ta, na Mazowszu (a ściśle w Warszawie i Czersku) niezbędna jeszcze w 1350 r. (i pewno jakiś czas po nim), została zlikwidowana formalnie w ostatniej ćwierci XIV w., wobec wprowadzenia ceglanych murów jako systemu obronnego.

Dokumenty książąt mazowieckich z 1350 r. wpisują się zatem w proces po-

zyskiwania przez Kościół immunitetu dla swych dóbr, a rodzaj wyłączenia jest jak najbardziej typowy. Trudno uwierzyć, że akurat w dwa (lub trzy) tygodnie po całkowitym zniszczeniu i spaleniu swych stołecznych grodów książęta rezygnowali z prawa do zatrudniania ludności poddanej biskupstwu przy budowie grodów bez ograniczeń. Reasumując, nie kwestionuję uzyskanego przez archeologów i dendrochronologię ustalenia, że na grodzie warszawskim przed 1351-1353 zdarzył się jakiś pożar, a po nim odbudowano konstrukcję drewniano-ziemną wału. Natomiast twierdzenie, że gród warszawski zburzyli Litwini w 1350 r., a dokument Kazimierza I potwierdza to wydarzenie, wydaje mi się zbyt daleko idące.

DOKUMENT JANUSZA I Z 1379 R.

Kazimierz I zmarł w listopadzie 1355 r., a 27 grudnia tegoż roku cała dzielnica warszawska powróciła do jego starszego brata - Siemowita III, jako lenno przekazane mu przez Kazimierza Wielkiego⁴⁷. Panowanie księcia Kazimierza było krótkie, ale najsilniej związane z Warszawą, która w jego niewielkim księstwie była jedyną stołeczną rezydencją. Siemowit III, który dopiero po śmierci Kazimierza Wielkiego objął panowaniem całe Mazowsze, wraz z dzielnicą płocką i ziemią wiską, nawet wcześniej miał w swym księstwie wiele ośrodków. Ważną rzeczą jest ustalić, jakie miejsce wśród nich zajmowała Warszawa, jeśli zastanawiamy się, który z Trojdenowiców miał większe szanse poczynić tu znaczące inwestycje. Jak wiadomo, bezpośrednich źródeł na ten temat nie mamy.

Najwięcej dokumentów, bo aż 16, Siemowit III samodzielnie wystawił w Płocku, w Warszawie - 10, w Sochaczewie - 9, w Rawie - 8, w Czersku - 3, w Wyszogrodzie - 2, w Liwie i Gostyninie - po jednym⁴⁸. Należy podkreślić, że dokumenty datowane w Płocku pochodzą tylko z lat 1373-1381, a więc po jego powrocie z Korony do Mazowsza, a zarazem już

po wydzieleniu dzielnic synom - Januszowi I i Siemowitowi IV. Natomiast z trzech prawie równorzędnych ośrodków - Sochaczewa, Rawy i Warszawy - ten ostatni wysunął się wyraźnie na pierwsze miejsce, jeśli odliczymy co najmniej sześć lat istnienia księstwa warszawskiego pod panowaniem Kazimierza I i okres od 1373/1374 r., kiedy Warszawa znalazła się już w księstwie Janusza I, poza władztwem Siemowita III.

Z przytoczonego tu materiału wynika, że znaczenie ośrodka warszawskiego od czasów Trojdena poprzez panowanie obydwóch jego synów wzrastało w sposób ciągły, niezależnie od chwilowych podziałów administracyjnych⁴⁹. Warszawa pod samodzielnym panowaniem Siemowita III znajdowała się prawie trzykrotnie dłużej niż pod panowaniem Kazimierza I. Może istotnie lata 1356-1371 to okres, kiedy w Warszawie były prowadzone przez Siemowita III inwestycje, których efekty obserwujemy dopiero za panowania Janusza I. Na niedoceniane dotychczas związki Siemowita III z Warszawą, oprócz wspomnianej wyżej dużej częstotliwości jego pobytów, może wskazywać poważna fundacja w tym mieście, a mianowicie założenie w 1356 r. przez tegoż księcia wraz z żoną Eufemią kościoła św. Marcina z klasztorem Augustianów.

Najpóźniej przed 29 czerwca 1374 r. Siemowit III wydzielił dzielnice swym synom⁵⁰. Janusz I otrzymał część wschodnią Mazowsza z ośrodkiem stołecznym w Warszawie⁵¹ i władał tym księstwem aż do śmierci swego ojca, która nastąpiła 16 czerwca 1381 r. Przeprowadzony w 1379 r. nowy podział przez Siemowita III zaczął obowiązywać dopiero po jego śmierci. Nie wnosił on nic nowego do sytuacji Warszawy, która pozostawała cały czas w rękach Janusza I, natomiast zwrot przez Siemowita IV (w zamian za Wiznę) Czerska przywrócił związek tego ostatniego z Warszawą. Ośrodki te od tej pory aż do 1526 r. (z krótkotrwałym wyjątkiem w latach 1471-1488) będą pozostawać w jednym księstwie.

Pięćdziesięciopięcioletnie rządy Janusza I zyskały najwyższą ocenę historyków od czasów Długosza. Działania na rzecz rozwoju Warszawy, zarówno miasta, jak i swej siedziby, rozpoczął już za życia ojca. Świadczy o tym fakt, że spośród siedmiu dokumentów z tego okresu przeznaczonych dla miast i mieszczan aż cztery dotyczą Warszawy⁵². Jeśli dodamy do tego przywilej dla klasztoru św. Marcina, fundacji jego ojca, jest oczywiste, że Janusz I dbał o wszechstronny rozwój tego ośrodka.

Najważniejszy dokument, w którym po raz pierwszy pojawia się opis obwarowań miasta i grodu, nosi datę 23 listopada 1379 r. Zachował się on w oryginalnej i był wielokrotnie publikowany⁵³ (il. 2). Dokument został zredagowany i spisany przez Więclawa, podkanclerzego i kapelana księcia Janusza⁵⁴. Był uwierzytelniony pieczęcią pieszą większą typu II, która co prawda nie zachowała się przy tym akurat dokumencie, ale znana jest z wielu innych odcisków, m.in. z wystawionego w tym samym dniu innego przywileju dla mieszczan warszawskich⁵⁵. Napis otokowy: S[IGILLUM] DEI GRA[TIA]DV[CIS MAZO[VIA] ET D[OMI]NI WARSEVY (il. 3) zawiera tytułaturę wprowadzoną po zmianach w dzielnicach synów Siemowita III, w wyniku których Janusz zrzekł się ziemi wiskiej. Figurowała ona jeszcze na pieczęci typu I, z identycznym wyobrażeniem, ale odmiennym napisem otokowym⁵⁶. Wydaje się, że już w tym momencie Janusz I zdecydował o stołecznej roli Warszawy w swym księstwie, niezależnie od „objazdowego” systemu zarządzania⁵⁷.

W omawianym dokumencie książę oddaje mieszczanom Warszawy pięć wsi i zwalnia ich od podatków na okres ośmiu lat w zamian za wybudowanie murów miejskich, których przebieg ma być następujący: *incipere a turri curiensium, in qua walva est posita, usque ad magnam turrim castris nostri habebunt. Deinde vero aliam partem prefate civitatis, que Wysle adiacet, incipere a angulo*

3. Pieczęć Janusza I, księcia mazowieckiego i warszawskiego przy dokumencie z 1379 r., Warszawa, AGAD, ZDP nr 1502. Fot. M. Bronarski / Janusz I, the Duke of Mazovia and Warsaw's seal on a document dating from 1379, Warsaw, AGAD, ZDP no. 1502. Photo M. Bronarski

illo, ubi murus cessavit etprocedere ulterius murando quousque ad eiusdem castris nostri walvam, Szoraw wlgariter nuncupatam debebunt [podkr. E.S.]. Tekst ten był podstawą do wyciągania różnych wniosków ze względu na niejednoznaczną terminologię i odmienną lokalizację opisywanych punktów w terenie. *Turris curiensium* znaczy dosłownie: Wieża Dworzan (tak A. Wolff) i takie określenie oddaje najlepiej znaczenie tej nazwy (także Wieża Dworska), które Aleksander Gieysztor objaśnił bliskością Zamku (*curiae ducalis*) i obowiązkiem jej obrony przez ludzi dworskich⁵⁸. Pewnym skrótem, ale poprawnym, jest używana

w literaturze nazwa Brama Dworzan, ponieważ dokument mówi o znajdującej się w tej wieży bramie (*valva* znaczy tu raczej „brama” niż „furta”)⁵⁹. Staropolska nazwa innej bramy - Szoraw (Żuraw) wskazuje na obecność mechanizmu uruchamiającego most zwodzony⁶⁰.

Próbie dopasowania fragmentów materialnych murów do powyższego opisu oraz zestawienie starszej literatury przedstawił Jarosław Widawski⁶¹. Autor ten przeprowadził także przekonywająco identyfikację Bramy Dworzan z późniejszą Bramą Bernardyńską (a następnie Krakowską). Zwrócił on uwagę, że w dokumencie z 1379 r. jest mowa

o dwóch różnych wieżach w murach miejskich: *turris curiensis, curiensium* (dworskiej, dworzan) oraz *turris civium, civis* (mieszczan, miejska), i wykazał, że ta ostatnia oznaczała w rzeczywistości Bramę Mieszczańską, zwaną później Łazieną i Nowomiejską. Pogląd Widawskiego przyjął Aleksander Gięysztor, uzasadniając pierwotną nazwę wieży tym, że była powierzona do obrony mieszczanom⁶². Nie ulega też wątpliwości utożsamienie Wieży Wielkiej, należącej do zespołu zamkowego, z późniejszą Wieżą Grodzką.

Natomiast lokalizacja bramy grodu zwanej Żuraw jest nadal sporna. Dzisiaj chyba już większość badaczy widzi ją w miejscu piwnicy renesansowej w Nowym Domu Królewskim, inaczej mówiąc, w okolicy fundamentów Sali Balowej⁶³, a tym samym lokuje wjazd do grodu od strony Wisły. Inni sytuują ją w pobliżu głównej elewacji wazowskiej - naprzeciw dzisiejszej ulicy Świętojańskiej⁶⁴. W tym wypadku wjazd na gród musiałby prowadzić przez miasto, na co zwolennicy tej teorii znajdują argument w postaci incydentu z 1488 r., kiedy to mieszczanie nie wpuścili do Zamku księcia Konrada III. Raczej odosobniony jest pogląd, że „wieża wielka grodu książęcego” to zupełnie inna wieża, wzniesiona przez księcia Janusza, przy południowo-zachodnim narożniku pięcioboku wazowskiego (por. niżej). Wówczas mur między wieżą książęcą a bramą Żuraw byłby murem rozgraniczającym obszar miejski od książęcego.

Przyjmuje się, że zamierzenia z 1379 r. zostały zrealizowane już w latach 1380-1388. W dokumencie Janusza I z 1413 r., potwierdzającym nadanie prawa chełmińskiego dla Warszawy, jest mowa o murach już istniejących, a obowiązkiem mieszczan ma być ich utrzymanie w należytych stanie: *incipiendo a nostra turri circuendo ipsam civitatem ad occidentem et ad partem septentrionalem perveniendo usque ad locum, ubi quidam rivulus ad Vislam defluit, ex opposito ecclesie sancti Iohannis Baptiste collegiate*⁶⁵ (zaczynając od naszej wieży, idąc wokół

tego miasta na zachód i dochodząc do części północnej, aż do miejsca, gdzie pewien strumień wpada do Wisły...). W opisie tym brakuje znowu odcinka wschodniego, co potwierdza przypuszczenie, że tak jak był wzniesiony przez księcia, jako wyłącznie „zamkowy”, tak i jego utrzymanie nie należało do mieszczan. Ten mur ceglany, zwany ceglaną kurtyną, materialnie stwierdzony, a nie znany ze źródeł pisanych, jest obok wału nie mniej ważnym odkryciem archeologów. Jego istnienia przed 1379 r. domyślał się już Aleksander Gięysztor. Rozstrzygnięcie co do czasu jego powstania pozostaje całkowicie w rękach archeologów i historyków architektury.

CURIA, DOM CZY PALATIUM?

Na pytanie, gdzie mieszkał książę z rodziną i dworem, zanim w 1. ćwierci XV w. zbudował Dwór Wielki, pozwalają odpowiedzieć źródła pisane w postaci trzech wzmianek w dokumentach z przełomu XIV i XV w. Wszystkie wystawione w Warszawie, określają dokładniejsze miejsce czynności prawnej. W 1402 r. dzieje się ona *in domo queprefati domini Joannis ducis Mazovie*, w 1409 r. *in palatio nostro ducali*, a w 1414 *in curia illustrissimi principis Joannis*⁶⁶. Nie ma pewności, czy wszystkie dotyczą tego samego budynku. *Curia* ma dwa znaczenia: budynek, główny dom mieszkalny, siedziba władcy oraz określenie przestrzeni należącej do księcia, w odróżnieniu od miejskiej czy kościelnej. Ze względu na specyficzny formularz instrumentu notarialnego (dokumentu wystawianego przez notariusza publicznego), wymagającego dokładniejszego określenia miejsca akcji prawnej, można sądzić, że oznacza ona konkretny budynek. Raczej nie był to jeszcze Dwór Wielki, który zawsze opatrywano przydomkiem *Maior* (por. niżej). Dlatego budynek ten może być tożsamy z *palatium* z 1409 r. Materialne pozostałości tego budynku zostały odnalezione w skrzydle południowym pięcioboku wazowskiego.

Był to budynek ceglany, datowany na 4. ćwierć XIV w., dostawiony do południowego odcinka muru obronnego, nazywany w niektórych opracowaniach „pałacem”⁶⁷.

Termin *palatium*, powszechny dla wcześniejszego średniowiecza, stosuje się bez tłumaczenia. W późnym średniowieczu, tak jak w omawianych przykładach, historycy architektury tłumaczą go jako „pałac” (A. Kąsinowski, R. Kunkel), co ze względu na ugruntowane znaczenie tego wyrazu w stosunku do obiektów nowożytnych wydaje się nieco mylące. *Palatium*, jako siedziba członka rodziny książęcej, jest niewątpliwie tożsame z *domus*, zwłaszcza jeśli ten ostatni jest dodatkowo określony jako „księcia Janusza”. Stosowanie terminologii „zamek książęcy” na określenie kompleksu budynków średniowiecznych, ujętych w niezbędny system obronny, służących władcy do celów administracyjnych, mieszkalnych i reprezentacyjnych, jest całkowicie uprawnione na pewno od momentu pojawienia się w nim Dworu (Domu) Wielkiego. W źródłach średniowiecznych termin „Zamek” w kontekście Warszawy nigdy jednak nie występuje. Współcześni używali albo terminu *castrum* - gród, czyli miejsce posiadające system obronny⁶⁸ (w ówczesnych warunkach był to wał drewniano-ziemny), albo - od XV w. - *curia ducalis* w szerszym tego słowa znaczeniu, co w wypadku Warszawy oznaczało książęcy dwór miejski⁶⁹.

NASTĘPCY JANUSZA STARSZEGO

Dzieje panowania potomków Janusza I są słabiej znane, dlatego zanim przejdziemy do analizy źródeł odnoszących się do poszczególnych budowli Zamku książęcego, przypomnijmy najważniejsze wydarzenia z okresu 1429-1526.

Janusz I Starszy, któremu Mazowsze zawdzięcza wszechstronny rozwój, a Warszawa miejsce stołeczne w księstwie i murowaną rezydencję zwaną Dworem Wielkim, zmarł 8 grudnia 1429 r. Następcą

został jego małoletni wnuk - Bolesław IV, liczący wówczas 8 lat. Natomiast opiekę nad nim i faktyczne rządy objęła jego matka - Anna Danuta, ale ogromny wpływ na inwestycje w Warszawie, zwłaszcza kościelne, miała jego matka - Anna Holszańska (Bolkowa). Około 1436 r. książę osiągnął lata sprawne i rozpoczął samodzielne rządy. Sprawował je do 1454 r., kiedy zmarł, pozostawiając trzech małoletnich synów (Janusz II urodził się po jego śmierci).

Panowanie Bolesława IV, wraz z regencjami jego matki i babki, stanowi jeszcze przedłużenie prosperity Mazowsza czerko-warszawskiego, osiągniętej za panowania Janusza Starszego. Nie ma co prawda z tego okresu bezpośrednich źródeł do rozbudowy Zamku warszawskiego, ale można sądzić, że Bolesław kontynuował dzieło swego poprzednika również w zakresie rozbudowy rezydencji, tak jak to czynił w innych dziedzinach, np. zakładania miast i udzielania osobom prywatnym zezwoleń na takie lokacje. Wiele przywilejów uzyskało miasto Warszawa (il. 4). Względami księcia cieszyli się nadal wysocy urzędnicy, obdarowywani działkami wokół Zamku. Jest wielce prawdopodobne, że to właśnie za panowania Bolesława IV wzniesiono Dwór Mały (por. niżej). Duże znaczenie miała też kodyfikacja prawa. Na polecenie księcia Maciej z Rożana, kanonik kolegiaty warszawskiej i pisarz skarbu książęcego, we współpracy ze Świętosławem z Wojcieszyzna, doktorem i kustoszem kolegiaty warszawskiej, sporządził tłumaczenie polskie wszystkich statutów mazowieckich (od Siemowita III do ostatnich, wydanych przez Bolesława IV), dodając do tego prawo koronne. Kodeks ten, nazwany *Kodeksem Świętosławów*, został ozdobiony całostronicowymi miniaturami. Jedną z nich przedstawia książąt mazowieckich na tronie, być może nawiązując do twórców zawartych w zbiorze statutów⁷⁰.

Rola Warszawy jako naczelnego grodu w księstwie została utrzymana także po śmierci Janusza I. Z aktów prawnych

wydanych w imieniu Bolesława IV i wpi-sanych do Metryki Mazowieckiej - co prawda tylko z okresu do 1436 r. - wynika, że w Warszawie datowanych było 69, w Ciechanowie - 48, Czersku - 42, Zakroczymiu - 25⁷¹. Zasięg terytorialny księstwa i jego pozycja znajdują odbicie w pieczęci pieszej Bolesława IV, zwanej też majestatyczną (il. 5). Zgodnie ze zwyczajem epoki w napisie otokowym znajdują się nazwy wszystkich ziem jego dzielnic, niemniej Warszawa znajduje się na pierwszym miejscu: *S[igillum] + Boleslai dei gracia ducis Mazovie, Russie t[er]raru[m] n[ec]no[n] Warsaviensis, Wyszegradiensis, Zacroczimiensis, Czechonoviensis d[omi]n[u]s et he[re]s Czirnensis*. Zwraca uwagę bogate ideowo wyobrażenie pieczęci, przedstawiające stojącego rycerza w zbroi, ale równo-

cześnie z insygniami: w mitrze na głowie i płaszczu. Obok zamieszczono herb Mazowsza i ziemi czerskiej - skrzydlatego smoka, z którego wykształcił się później herb Warszawy. Pieczęć została wykonana zaraz po śmierci Janusza I (1429), a więc w czasie małoletności Bolesława. Była używana przez niego aż do śmierci, a następnie również przez jego synów do 1462 r. Jest uznawana za „czołowe osiągnięcie rozwiniętego gotyku na Mazowszu”⁷².

Po śmierci Bolesława IV regencję znów objęły księżne: jego matka - Anna (zm. w 1458 r.), a następnie wdowa po nim - Barbara, księżna ruska. Sprawowała ona regencję do 1462 r., tj. do momentu upełnoletnienia najstarszego z synów - Konrada III. Wówczas podjął on wspólne rządy z młodszymi braćmi:

5. Pieczęć majestatyczna Bolesława IV, księcia mazowieckiego i warszawskiego przy dokumencie jego synów z 1461 r., Warszawa, AGAD, ZDP nr 1524. Fot. M. Bronarski / Great seal of Bolesław IV, Duke of Mazovia and Warsaw, on a document of his sons dated 1461, Warsaw, AGAD, ZDP no. 1524. Photo M. Bronarski

Kazimierzem III, Bolesławem V i Januszem II. Faktycznie pozostawali w niedziale do 1471 r., kiedy to dzielnica czersko-warszawska uległa podziałowi do tychczas niespotykanemu, w wyniku którego poszczególni książęta stali się panami na paru ziemiach.

Bolesław V, trzeci w kolejności z braci, otrzymał ziemię warszawską, zakroczymską i nurską, początkowo jeszcze we współzrządach z najmłodszym - Januszem. Z zachowanych źródeł wynika, że Bolesław kontynuował politykę swych poprzedników w zakresie rozdawnictwa działek wokół Zamku. Na tym jednak analogie się kończą. Bolesław V ciągle się zadłużał, zarówno u mieszczan warszawskich, jak i u swego młodszego brata - Janusza II⁷³. Doszło do tego, że sprzedał mu powiaty ziemi warszawskiej: Błonie i Tarczyn. Trudno więc się spodziewać, żeby Bolesław V czynił jakiegokolwiek inwestycje na zamku warszawskim. Po jego śmierci w roku 1488 Warszawę próbował zająć najstarszy z synów Bolesława IV - Konrad III. Spowodowało to konflikt z mieszczanami warszawskimi, którzy zamknęszy bramy miasta, nie wpuścili go na Zamek, a księciem obwołali Janusza II. Rządził on w Warszawie od tego momentu co najmniej rok, a może nawet 4 lata. Jego panowanie w Warszawie jest poświadczane z całą pewnością w 1494 r.⁷⁴.

Kiedy w 1495 r. zmarł Janusz II, a dzielnica płocka przeszła pod panowanie króla polskiego, księstwo czersko-warszawskie, jako jedyna część Mazowsza niewłączona jeszcze do Korony, zostało przekazane Konradowi III w dożywocie przez Jana Olbrachta. Był to ostatni książę, który mógł prowadzić jakieś prace inwestycyjne na Zamku. Po jego śmierci w 1503 r. Mazowsze nie przeszło do króla polskiego, a rządy objęła wdowa - Anna Konradowa z Radziwiłłów. Tytułowała się *Anna dux et tutrix* lub *gubernatrix* („księżę i opiekunka” synów) i sprawowała rządy twardą ręką, starając się podnieść dochody skarbu książęcego, aż do 1518 r., kiedy została zmuszona oddać władzę

synom. Pozostawali oni w niedziale aż do 1524 r., czyli do śmierci Stanisława. W dwa lata później zmarł Janusz III. Wydaje się, że od schyłku XV w. nie podejmowano na Zamku większych inwestycji, a po 1526 r. okazało się, że ostatni Piastowie mazowieccy żyli na kredyt, mimo że ich ojciec objął wyjątkowo bogaty skarbiec rodzinny. Tymczasem Konradowice zrujnowali dobra książęce, spieniężyli klejnoty swojej siostry Anny, nie płacili dworzanom, oficjalistom, rzemieślnikom i dostawcom, tak że pretensje wierzycieli, którzy zgłaszali się na Zamek warszawski po odbiór należności, uregulował ostatecznie dopiero Zygmunt Stary.

Śmierć obu młodych książąt w krótkim czasie budziła emocje i wśród kronikarzy, i historyków, którzy upatrywali przyczyn zgonów bądź w truciznie, bądź w chorobie spowodowanej hulaszczym trybem życia⁷⁵. We współczesnych opisach tych wydarzeń znajdujemy interesującą informację o tym, że zgon księcia Stanisława nastąpił w domu mansjonarzy warszawskich (*in domo mansionariorum*), fundacji księżnej Anny Bolkowej, a Janusza - *in domo*. Janusz III, który już chory powrócił do Warszawy, najpierw zjechał do *Curia Maior*, gdzie 4 marca podyktował testament, a następnie przeniósł się do innego budynku, nazwanego *domus*, gdzie zmarł 10 marca⁷⁶.

Po jego śmierci Mazowsze czersko-warszawskie wobec braku potomków męskich winno było wrócić do Korony Jednak wobec zacieklego oporu księżniczki Anny i szlachty mazowieckiej Warszawa i Zamek stały się świadkiem dramatycznych wydarzeń. Anna objęła władzę jako *Anna Dei gracia dux Mazouie*, podpisywała się na dokumentach *Anna Kraszna Mazoweska* (il. 6), zwoływała sejmy i przez pięć miesięcy nie chciała dopuścić do pogrzebu brata, aby uniemożliwić królowi polskiemu objęcie panowania nad Mazowszem. Zygmunt Stary doprowadził w końcu do inkorporacji Mazowsza, a w sierpniu 1526 r. odbył wjazd na Zamek warszawski, który z książęcego stał się królewskim.

DWÓR WIELKI

Nie zachowały się żadne źródła pisane dotyczące budowy gotyckiego Dworu (Domu) Wielkiego. Nie ulega wątpliwości, że jego powstanie wiąże się z przeniesieniem ośrodka stołecznego księstwa z Czerska do Warszawy, dlatego słusznie zakłada się rozpoczęcie budowy na początek XV w.⁷⁷. Wykorzystuje się też materiał porównawczy, tj. informacje o wzniesieniu przez Janusza I innych zamków, o czym informuje zachowany z 1429 r. zapis w Metryce Mazowieckiej o dokonaniu rachunków z budowniczym Niklosem (Mikołajem) za prace przy zamkach w Liwie i Ciechanowie. Hipotezy co do rozkładu Dworu Wielkiego: dwudzielny czy trójdzielny, połączony z Wieżą Wielką od początku czy dopiero około 1526 r., są stawiane wyłącznie na podstawie badań architektonicznych i porównawczych z innymi tego typu dworami, nie tylko na Mazowszu⁷⁸.

Nieco informacji o strukturze wewnętrznej Dworu Wielkiego, nazywanego zresztą w 1517 r. *palatium* albo *domus magna*⁷⁹, przynoszą rachunki z lat 1526-1531, sporządzone przez urzędników królewskich po inkorporacji Mazowsza, a zawierające wydatki na remonty zamku warszawskiego⁸⁰. Na parterze w największej sali (*stuba magna*) zasiadał książę z panami (Radą). Ponadto mieściła się tam *stuba mediocre*. Dowiadujemy się też, że w jednej z izb parterowych, obok Izby Średniej (może w izdebce w Wieży Wielkiej), mieścił się skarbiec książąt mazowieckich⁸¹.

WIEŻE GRODU KSIĄŻĘCEGO

Wieża Wielka (*Turris Magna*) to pierwsza budowla murowana Zamku książęcego, która do naszych czasów dotrwała przynajmniej w części piwnicznej i parterowej. Jej datowanie jest możliwe tylko na podstawie badań architektonicznych i archeologicznych, ponieważ w źródłach pisanych pojawia się po raz pierwszy w 1379 r., jako *magna turris castr*

nostr. Czas jej powstania jest lokowany od panowania Trojdena (przed 1339) do Kazimierza I (przed 1355). W przywileju z 1413 r. nie jest nazwana wprawdzie Wielką, ale nie ma wątpliwości, że określenie *nostra turris* do niej się odnosi.

Następna, znana dzisiaj wzmianka pochodzi z 1475 r. Mówi ona, że książę Bolesław V nadał Mikołajowi z Zawstowa, swemu marszałkowi, dom przylegający do sadu i ogrodu książęcego koło kościoła Bernardynów, naprzeciwko domu książęcego i złamanej wieży (*turris rupte*)⁸². Otoczenie nie pozostawia wątpliwości, że chodzi o Wieżę Wielką, natomiast od razu nasuwa się pytanie, kiedy i w jakich okolicznościach została uszkodzona. Nie mamy bowiem pewności, że nastąpiło to bezpośrednio przed rokiem 1475⁸³, ale też nie znamy obecnie wcześniejszych wzmianek mówiących o Wieży Wielkiej. Zachowało się natomiast parę wzmianek po tym roku, w których pośrednio lub bezpośrednio zawarte są informacje na temat wieży i jej otoczenia. Do nich należy opis działki Mikołaja z Zawstowa, która przy okazji jej sprzedaży w 1481 r. Piotrowi Wilkowi została określona jako położona *circa ortum ducalem prope ecclesiam s. Bernardini*⁸⁴. Podobnie działka sąsiadująca, podarowana w 1484 r. przez Bolesława V mansjonarzowi, ma się znajdować *inter ortum ducalem [...] et aream Peter Vylk*, a wszystko nad strumieniem Kamionka⁸⁵. W obu wypadkach nie ma odniesienia do Wieży, mimo że położenie działek nie pozostawia żadnych wątpliwości.

Informacje o „Wieży Złamanej (Zawalanej)” pojawiają się jeszcze tylko trzy razy: w 1519 i dwukrotnie w 1525 r. Ponieważ pierwsza związana jest z planowaną naprawą, omówimy ją niżej. Natomiast w tekście z 25 IX 1525 r. określenie położenia działki, będącej przedmiotem nadania przez Janusza III, jako znajdującej się „za murami”, zawiera aż trzy dodatkowe elementy lokalizacji: „przy ogrodzie Kazuba”, „naprzeciw Dworu Książęcego” oraz „Wieży Złamanej” (*ex opposito curie ducalis et turris fracte*)⁸⁶.

Okazuje się, że „ogrodu Kazuba” użyto jako punktu orientacyjnego jeszcze dwukrotnie: w 1482 r. z dodatkiem „za wieżą” (*post turrim*) oraz w 1485 r.⁸⁷ z dodatkiem: *circa rivulum Camyonka prope turrim ducalis curie*. Zyskujemy więc pewność, że ogród Kazuba znajduje się nad Kamionką, a „Wieża” z 1482 r. jest Wieżą Wielką. Kolejna wreszcie wzmianka z 1521 r. to skwitowanie Mikołaja Kazuba przez krewną z zadośćuczynienia za ogród leżący *sub curia ducali extra civitatem*⁸⁸. Tu z kolei brak wzmianki o wieży, ale nie ma wątpliwości, że chodzi o ten sam ogród.

Druga informacja z 1525 r. (5 II) pochodzi z nadania Janusza III dla zasłużonego szlachcica. Chodzi o działkę na przedmieściu, której położenie jest wyjątkowo szczegółowo opisane, a dla nas interesujące, ponieważ określone m.in. w stosunku do Wieży Złamanej⁸⁹. Podarowana działka ma się znajdować: 1. z tyłu ogrodu książęcego zwanego Łoska (= część wykrojona z ogrodów książęcych i podarowana przez Konrada III jego faworycie, Annie Łoskiej), 2. między dwoma ścieżkami: pierwszą, która prowadzi od bramy miasta Starej Warszawy (= bramy Bernardyńskiej), obok ogrodu Łoskiej, do Wieży Złamanej (*versus turrim fractam*), a drugą ścieżką, która prowadzi od klasztoru Bernardynek (a *domo monasticali virginum*) do Wieży Złamanej.

Wpis z 1519 r.⁹⁰ zawiera informację o tym, że proboszcz kolegiaty warszawskiej przekazuje księżętom Stanisławowi 1 Januszowi 2 tysiące dukatów kary sądowej, zasądzonych na odbudowę zawalonej wieży (*turris colapse*), znajdującej się z tyłu dworu książęcego (a *tergo ducalis curie*). Fakt, że w 1519 r. miano naprawiać wieżę położoną z tyłu, za dworem książęcym, a w 1525 r. ponownie mówi się o Wieży Złamanej, nasunął Jerzemu Garusowi przypuszczenie, że być może chodzi tu o jakąś inną wieżę. Nie wydaje się to jedynym możliwym wytłumaczeniem. Fakt przeznaczenia pieniędzy nie świadczy jeszcze, że restauracja

wieży została faktycznie przeprowadzona. Czy sformułowanie o wieży położonej „z tyłu dworu” dowodzi rozłączności tych dwóch obiektów, jak chce autor, trudno przesądzać. Warto jednak dodać, że określenia z dokumentów z 1475 i 1525 r., mówiące o dworze (domu książęcym) i wieży złamanej, również nie wykluczają tego, iż Wieża i Dwór to dwa odrębne obiekty⁹¹, połączone dopiero po 1526 r. Wzmiankę o tym, że Wieża Wielka wymagała napraw również po przejęciu Zamku warszawskiego w sierpniu 1526 r. przez urzędników królewskich, znajdujemy w rachunkach z lat 1526-1531 (por. przyp. 80). Pod rokiem 1529 mówi się jednak raczej o niewielkiej naprawie Wieży (*ad reformandam turrim*), w związku z czym zakupiono trochę kamienia tłuczonego i opłacono jednego murarza⁹².

W wyniku analizy omówionych wyżej wzmianek dostajemy dość wyraźny obraz bezpośredniego sąsiedztwa Zamku od strony południowej w ciągu pięćdziesięciu lat (1475-1525). Za murem pod Wieżą Wielką, na stoku wąwozu Kamionki, znajdował się przede wszystkim duży ogród książęcy, a także ogrody podarowane przez księcia osobom prywatnym (mieszczanin Kazub, Łoska). Były tu także działki z domami mieszczan i dworzan, jak np. Piotra Wilka (dawniej Mikołaja z Zawstowa) oraz Piotra z Tchórznicy. Między rzeczką Kamionką a drogą prowadzącą ku Wiśle, biegnącą przed kościołem Bernardynów (od 1454), była dość duża przestrzeń, gdzie mieściły się te wszystkie ogrody i dwory. W końcu XV w. osadzono tu jeszcze bernardynki, które z czasem pozyskały tereny między swoim domem a zamkiem⁹³. Wieża koło Dworu Książęcego, która stanowi w tym czasie wyraźny punkt dominujący nad tym terenem ogrodów i drewnianych dworków, nie jest już nazywana Wielką, ale Złamaną albo Książęcą, lub wprost Wieżą. Czy dlatego, że już nigdy nie powróciła do swej pierwotnej postaci?

Jak już powiedziano, zdecydowana większość badaczy uznała „wieżę wielką

naszego grodu" z 1379 r. i „naszą wieżę" z 1413 za Wieżę Wielką. Ale w latach 1420 i 1423 pojawia się informacja o wieży wkomponowanej w południowy odcinek murów, zbudowanej przez Janusza I. Książę oddaje ją wraz z działką, do której przylega, Ściborowi z Sąchocina, marszałkowi dworu książęcego⁹⁴. Akt ten jest elementem prowadzonej przez Janusza I i jego następców akcji rozdawnictwa wysokim urzędnikom (marszałek, kanclerz, podkanclerzy, wojewoda) działek na terenie książęcym, ale poza grodem. Słowa księcia w dokumencie z 1423 r., że wieża jest *per nos ibidem in muro erectam*, sprawiły, że nazwano ją, w odróżnieniu od Wieży Wielkiej - Wieżę ks. Janusza. Najwcześniej mogła powstać po 1388 r., jako że była przystawiona do murów. W obydwu dokumentach podkreśla się, że przedmiotem nadania, oprócz działki, jest wieża. Działka z wieżą znajdowała się pod murem, „za ogródkiem książęcym". Wspomniany *ortulus* był jakimś ogródkiem pomocniczym, w odróżnieniu od ogrodu książęcego pod Wieżą Wielką (por. wyżej).

Przekazanie wieży w murze obronnym w ręce prywatnego właściciela nie oznacza, że straciła ona swe funkcje obronne (por. niżej). Losy tej działki, tzw. Rogalińskiej (nazwa od późniejszych właścicieli), oraz innych parceli na terenie dzisiejszego placu Zamkowego są znane wyjątkowo dobrze⁹⁵. Paradoksem jest, że jeden z synów Ścibora z Sąchocina odsprzedał część tej działki księżnej Annie, matce Bolesława IV. Parcela jednak stała się znowu przedmiotem nadania książęcego w 1472 r., by w XVI w., dzięki zawartemu małżeństwu, stać się własnością Baltazara Smosarskiego, lekarza ostatnich książąt mazowieckich, a następnie lekarza królewskiego. Niestety, w kolejnych dokumentach jej dotyczących nie ma już wzmianki o wieży. Przepuszczenie, że to Wieża Janusza była w 1379 r. punktem, do którego mieszczanie mieli doprowadzić mur od Wieży Dworzan, wydaje się nieprawdopodobne. Gdyby nawet istniała już

w tym czasie, nie byłoby możliwe nazwanie jej „Wieżą Wielką Grodu". Pozostałości Wieży Janusza zostały zlokalizowane na wewnętrznej linii murów, przy narożniku południowo-zachodnim Zamku wawozskiego.

O innej budowli, niegdyś obronnej, dowiadujemy się z dokumentu Bolesława V z 1487 r., rozstrzygającego spór o wieżę stanowiącą część domu kanonika warszawskiego Andrzeja z Jasiońca. Książę oddała pretensje rajców warszawskich, argumentując, że wieża, w której obecnie rzeczony Andrzej zamieszkuje, należy do kanoników warszawskich od ponad osiemdziesięciu lat, tak jak została podarowana przez przodków książęcych kościołowi św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Chodzi tu niewątpliwie o uposażenie kanoników przeniesionych z Czerska i utworzenie kolegiaty w Warszawie przez Janusza I. Działania te trwały parę lat (1398-1406), a zakończyły się w 1412 r., kiedy książę dodatkowo uposażył prebendy kanonickie. I choć w zachowanych dokumentach Janusza I nie znajdujemy wzmianki o owej wieży, niewątpliwie jej przekazanie kanonikom odbyło się w tym czasie⁹⁶. O tym, że z otrzymaniem wieży wiązały się pewne obowiązki, świadczy fakt, że Bolesław V w 1487 r. zwolnił kanoników od wystawiania i utrzymywania straży w jakiegokolwiek formie. Wieża, jako wyodrębniony element domu kanonickiego, istniała jeszcze w XVI w., skoro w 1520 r. inny kanonik warszawski, Jan z Popielzyna, przedłożył do oblatowania w Metryce Mazowieckiej wspomniany dokument księcia Bolesława *super domum suam canonicalem et turrim*. Lokalizacja tej wieży i jej identyfikacja z zachowanymi fundamentami z końca XIV w. w piwnicy przy ul. Kanonie 6 (a więc wśród domów kanoników) jest bardzo przekonywająca⁹⁷.

Reasumując, można sądzić, iż obie wieże, zarówno ta przekazana Ściborowi z Sąchocina, jak i kanonikom, znajdowały się w dwóch różnych odcinkach murów, ale wzniesionych w tym samym

czasie, po 1379 r. (a dokładniej w latach 1380-1388). Pierwsza - między Wieżą Dworzan i Wielką, druga zaś - między „węglem gdzie kończy się mur” i Wieżą Żuraw. W kilkanaście (dwadzieścia?) lat po zbudowaniu muru po jego wewnętrznej stronie książę przekazał parcele od strony południowej dla urzędników, od strony Wisły - dla kanoników.

DWÓR MAŁY (*CURIA MINOR*)

Rezydencja pomocnicza, od początku zamieszkiwana na ogół przez księżne mazowieckie, wzniesiona już w połowie XV w., niesłusznie uważana była przez niektórych za starszą od *Curia Maior*⁹⁸. Do niej zapewne odnosi się formuła datacji w dokumencie z 1444 r.: *in domo habitacionis preclare principis Anne ducisse Mazouie prope ecclesiam collegiatam sita*⁹⁹. Nie pozostawia wątpliwości natomiast przekaz z 1499 r., kiedy to Konrad III nadaje swej żonie Annie *domum nostram minoris curie*, „przylegający z jednej strony do domu kanoników, z drugiej do Dworu Większego”¹⁰⁰. Jednak na podstawie lokalizacji można uznać również za odnoszącą się do Dworu Mniejszego datację dokumentu z 1475 r.: *in curia et domo ducali prope domos canonicorum et in cubiculo illustris principis domini ducis Janussi*¹⁰¹ [podkr. E.S.].

Wzmianka ta przynosi jeszcze jedną informację, a mianowicie, że *Curia Minor* była zamieszkiwana nie tylko przez księżne. Gospodarzem zamku warszawskiego jest w tym czasie Bolesław V, obecny przy akcji prawnej. Owa „sypialnia” księcia Janusza II, w której książęta mazowieccy poświadczają dokument, jest zapewne pozostałością po wspólnych rządach albo przydzielonym na stałe mieszkaniem, które Janusz użytkował podczas pobytów w Warszawie. Bracia utrzymywali bowiem bliskie stosunki. Nie jest to jednak mieszkanie aktualnie panującego księcia warszawskiego, który zapewne mieszkał w Dworze Wielkim.

Parę informacji o *Curia Minor* przynoszą dokumenty z czasów po inkorporacji,

ale odnoszące się do epoki książąt¹⁰². W 1528 r. mówi się o kilku domach *in curia minori* i wspomina, że tu umarła (1522) księżna Anna Konradowa. W 1526 r. król Zygmunt I zezwolił księżniczce Annie na dalsze użytkowanie *domus seu curie ducalis minoris*, co oczywiście miało miejsce aż do jej zamążpójścia w 1536 r.

Przedstawione wyżej omówienie źródeł zostało dokonane tematycznie, z ustosunkowaniem się do głównych wniosków sformułowanych przez Jerzego Garusa na podstawie wyników ostatnich badań archeologicznych. Uporządkowano i pogrupowano zasadnicze tezy, których ilość wzrosła w ciągu ostatniego ćwierćwiecza. Co do początków grodu warszawskiego wydaje się, że z punktu widzenia historyka nadal trudno znaleźć przesłanki wskazujące na jego założenie w XIII w. Wobec rewelacyjnego odkrycia przez archeologów wału grodu wydawanego na lata 1351-1353 kuszące stało się odczytanie dokumentu Kazimierza I jako dowodu na spalenie grodu warszawskiego w 1350 r. w wyniku najazdu litewskiego. W świetle analizy tekstu źródła i samego zjawiska immunitetu, a także stanu badań na temat najazdów litewskich na Mazowsze w oparciu o najnowszą monografię tego tematu, taka teza wydaje się zbyt daleko idąca. Trudno jest na podstawie źródeł pisanych definitywnie określić czas zawalenia się Wieży Wielkiej. Okazało się jednak, że wzmianek o niej jest więcej, ponieważ nazewnictwo nie było stosowane zbyt konsekwentnie. Przy badaniu sąsiedztwa Wieży Wielkiej (Złamanej) udało się na podstawie różnych elementów topograficznych, wymienianych w dokumentach, przypisać do niej parę wzmianek o wieży bez bliższego określenia. Podjęto też próbę uporządkowania zmiennego i różnorodnego nazewnictwa, stosowanego w źródłach na określenie budynków książęcych. Zamek książęcy to kompleks zabudowań powstających

sukcesywnie, o różnym przeznaczeniu. Drugi ważny element Zamku, gotycki mur obronny na odcinku wschodnim, odsłonięty przez archeologów, może być tylko hipotetycznie uznany za zbudowa-

ny przed 1379 r. na podstawie argumentu *ex silentio*. Źródła pisane i archeologiczne najczęściej nie mówią o tych samych faktach, ale uzupełniają się wzajemnie.

PRZYPISY

¹ A. Wolff [wyd.], *Źródła do dziejów Zamku warszawskiego z lat 1313-1549*, „Rocznik Warszawski” XV: 1979, s. 7-83.

² A. Świechowska, *Badania archeologiczne a odbudowa Zamku Królewskiego i jego otoczenia*, „Ochrona zabytków” 40: 1987, s. 37-49.

³ A. Gieysztor, *Początki życia miejskiego nad środkową Wisłą i geneza Warszawy*, „Rocznik Warszawski” VII: 1966, s. 49; *idem*, *Książąt mazowieckich siedziba: Warszawa od Bolesława II do Janusza III*, w: *Narodziny stolicy. Warszawa w latach 1596-1668*, Warszawa 1996, s. 32.

⁴ E. Łuczycza-Suchodolska, *Najstarsze wzmianki o Warszawie w świetle badań dyplomatycznych*, w: *Warszawa średniowieczna*, Warszawa 1975, *Studia Warszawskie*, t. XIX, z. 2, s. 150-153; *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza* (NKDM), cz. 2: *Dokumenty z lat 1248-1355*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś i S. Kuraś, Wrocław 1989, nr 81.

⁵ E. Łuczycza, *Trzy dokumenty książąt mazowieckich z pierwszej połowy XIV w. Przyczynek do najdawniejszych dziejów Warszawy*, „Przegląd Historyczny” LXIV: 1973, z. 2, s. 364-365; NKDM, cz. 2, nr 135.

⁶ NKDM, cz. 2, nr 123 i 126.

⁷ Łuczycza, *op.cit.*, s. 349 oraz Aneks nr 1; NKDM, cz. 2, nr 110.

⁸ K. Pacuski, *Mazowsze wobec walk o władzę w Polsce na przełomie XIII/XIV w. Sprawa przynależności kasztelanii sieciechowskiej na początku XIV w.*, „Kwartalnik Historyczny” LXXXV: 1978, z. 3, s. 585-603.

⁹ Przeciwnego zdania jest H. Rutkowski, *Początki tytułu księcia warszawskiego w XIV wieku*, w: *Warszawa średniowieczna...*, z. 2, s. 163-170.

¹⁰ A. Wolff, *Warszawa jako stolica Mazowsza*, „Rocznik Warszawski” VII: 1966, s. 76; E. Suchodolska, *Podziaty Mazowsza w pierwszej połowie XIV w. w świetle tytułatury książęcej*, w: *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991, s. 642 i n.

¹¹ NKDM, cz. 2, nr 138.

¹² Sprzeczność między dokumentem Siemowita II z 23 IV a dokumentem Trojdena z 28 IV 1313 r. Pacuski, *op.cit.*, s. 587, tłumaczy w ten sposób, że musiały istnieć jakaś, nieznamy nam, wcześniejsza umowa, zawarta jeszcze za życia ojca.

¹³ E. Suchodolska, *W sprawie stołeczności średniowiecznej Warszawy*, „Rocznik Warszawski” XXXII: 2004, s. 168.

¹⁴ Wolff, *Źródła...*, nr 2; NKDM, cz. 2, nr 160.

¹⁵ NKDM, cz. 2, nr 143.

¹⁶ Pod datą 30 IX 1327: NKDM, cz. 2, nr 190, oraz Wolff, *Źródła...*, nr 3. Datę dokumentu na 1 X 1337 poprawił J. Grabowski, *W sprawie daty urodzin Kazimierza I Trojdenowica. Ze studiów nad genealogią Piastów Mazowieckich*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” II (XIII): 1995, s. 175.

¹⁷ NKDM, cz. 2, nr 211.

¹⁸ U Wolffa, *Źródła...*, nr 6, jako kasztelan warszawski w 1340 r. omyłkowo występuje Panięta, który w rzeczywistości jest wymieniony w tym dokumencie jako kasztelan czerski, por. NKDM, cz. 2, nr 241.

¹⁹ Jeśli odliczyć dokumenty, które nie mają miejsca wystawienia i te wystawione razem z Siemowitem II w jego dzielnicy, w Warszawie datowane są 4 dokumenty (NKDM, cz. 2, nr 184, 226, 230, 241), w Czersku - 2 i 1 w Błoniu.

²⁰ NKDM, cz. 2, nr 266. Tamże publikowane są wszystkie pozostałe wzmiankowane wyżej dokumenty.

²¹ A. Wolff, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi 1370-1526*, Wrocław 1962, s. 110. W 1412 r. urząd wojskiego zakroczyńskiego został już zlikwidowany - *ibidem*, s. 70.

²² NKDM, cz. 2, nr 256.

²³ *Ibidem*, nr 232.

²⁴ *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, red. M. Plezia, Warszawa 1957-1979, t. VI, k. 564.

²⁵ Grabowski, *op.cit.*, s. 176.

²⁶ NKDM, cz. 2, nr 302, 303, 321 (wszystkie dokumenty zachowane w oryginalu). O tym, że to Kazimierz I wprowadził nazwę Warszawy do swej tytułatury pisze A. Gieysztor, *Zamek Piastów i Jagiellonów*, w: *Zamek Królewski w Warszawie*, wyd. 2, Warszawa 1973, s. 23.

27 NKDM, cz. 2, nr 303. Były to: klucz Żbików oraz wsie Domaniew, Biskupice i Rokitno w powiecie błońskim, J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 146. Domaniew otrzymał biskup poznański dopiero w 1326 r. od Trojdena.

28 NKDM, cz. 2, nr 304.

29 Słowo *reedificatio* jako pierwsze znaczenie ma „odbudowa”, ale też jako równoważnik podaje się *restauratio*, a już przy czasowniku *reaedificare*, obok znaczenia „odbudowywać”, występuje jako równorzędne: „poprawiać, naprawiać” (*Słownik łaciny...*, t. VIII, kol. 51 i n.). Jako „naprawę grodów” rozumie też te słowa w dokumencie ks. Kazimierza - Wolffa, *Źródła...*, nr 7. O powinnościach ludności na rzecz księcia - por. niżej.

30 J. Garus, *Gród i Zamek książąt mazowieckich w Warszawie. Nowe źródła archeologiczne i nowe spojrzenie* (w niniejszym tomie).

31 Zestawił je wszystkie T. Nowak, *W sprawie najazdu litewskiego na ziemię łączyczką w 1350 r.*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Historica” 14: 1983, s. 83-86. Badacz ten jako jedyny zaneogował bitwę pod Żukowem w 1350 r., widząc w tym opisie zmultiplikowanie przez kronikarzy wydarzeń pod Sochaczewem z 1294 r.

32 Tak uważali już dawniej H. Paszkiewicz, S. M. Kuczyński, a ostatnio Nowak, *op.cit.*, s. 83, i G. Błaszczuk, *Dzieje stosunków polsko-litewskich*, t. 1, Poznań 1998, s. 63.

33 H. Paszkiewicz, *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*, reprint wydania z 1925 r., Kraków 2002, s. 122; A. Świeżawski, *Rawskie księstwo Piastów mazowieckich 1313-1462. Dzieje polityczne*, Łódź 1975, s. 40; J. Grabowski, *Kancelarie i dokumenty książąt mazowieckich w latach 1341-1381. Ośrodki zarządzania i kultury*, Warszawa 1999, s. 121.

34 J. Długosz, *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, ks. 9, Warszawa 1975, s. 326 i n.

35 Nowak, *op.cit.*, s. 92 i n.

36 Błaszczuk, *Dzieje stosunków...*, s. 64, 77.

37 Grabowski, *Kancelarie i dokumenty...*, s. 211, 231 i n. Dokument Bolesława II, mimo że o ponad 50 lat wcześniejszy, został prawdopodobnie zredagowany w kancelarii książęcej: E. Suchodolska, *Regesty dokumentów mazowieckich z lat 1248-1345*, Warszawa 1980, nr 57.

38 *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski* (KDW), wyd. J. Zakrzewski, t. I, Poznań 1877, nr 174.

39 Nowacki, *op.cit.*, t. 2, s. 160.

40 KDW, t. I, nr 302; J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny w dobrach kościół w Polsce do roku 1381*, Poznań 1936, s. 27; Nowacki, *op.cit.*, t. 2, s. 161.

41 NKDM, cz. 2, nr 101 i 102. Nowacki, *op.cit.*, t. 2, s. 163, uważa, że są to „w zasadzie te same wolności i uprawnienia, które zatwierdzili biskupstwu Siemowit III i Kazimierz I w 1350 r.”.

42 KDW, t. III, Poznań 1879, nr 1295.

43 Matuszewski, *op.cit.*, s. 28.

44 *Ibidem*, s. 30.

45 KDW, t. III, nr 1872: *ab... edificacione ipsius castris nostri Cirmensis et stubelle... absolvimus*; Nowacki, *op.cit.*, t. 2, s. 163.

46 K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego X-XIII wiek*, Wrocław 1975, s. 180 i n.

47 NKDM, cz. 2, nr 338. Literatura na temat zholdowania Mazowsza jest bardzo obszerna; pisali na ten temat m.in. E. Maleczyńska, H. Paszkiewicz, J. Wyrozumski, Z. Kaczmarczyk, H. Samsonowicz; por. *Dzieje Mazowsza do 1526 roku*, praca zbior. pod red. A. Gieysztorą i H. Samsonowiczą, Warszawa 1994 oraz wyd. rozszerz. i popr. pod red. H. Samsonowicza, Pułtusk 2006.

48 Grabowski, *Kancelarie i dokumenty...*, s. 175 i n. Pomiędzy dokumenty wystawiane w klasztorach, rezydencjach biskupich lub poza granicami Mazowsza.

49 Zwróciła już na to uwagę T. Kiersnowska, *Czersk w XIII i XIV wieku. Ośrodek władzy książęcej na południowym Mazowszu*, Warszawa 1986, s. 158 i n.

50 *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza* (NKDM), cz. 3: *Dokumenty z lat 1356-1381*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Warszawa 2000, nr 149. W tym dokumencie Siemowita III po raz pierwszy Janusz nazwany jest księciem wiskim i warszawskim, a Siemowit (młodszy) - księciem czerskim i rawskim. K. Pacuski, *Uzupełnienia i sprostowania do Nowego Kodeksu dyplomatycznego Mazowsza, część III: dokumenty z lat 1356-1381*, „Studia Źródłoznawcze” XL: 2002, s. 181, sądzi, że wydzielenie dzielnic synom Siemowita III mogło nastąpić jeszcze na przełomie 1373/1374 r.

51 Wynika to z tytułatury używanej przez Janusza I jeszcze za życia Siemowita III (zm. 1381): Grabowski, *Kancelarie i dokumenty...*, s. 274.

52 *Ibidem*, s. 265 i n.

53 *Przywileje królewskiego miasta stołecznego Starej Warszawy 1376-1772* (PSW), wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1913, nr 3; Wolff, *Źródła...*, nr 8; NKDM, cz. 3, nr 230.

54 Grabowski, *Kancelarie i dokumenty...*, s. 164 i n.

55 S. K. Kuczyński, *Pieczenie książąt mazowieckich*, Wrocław 1978, s. 329 i n., nr 34.

56 *Ibidem*, nr 33. Na tej pieczęci Janusz tytułuje się księciem mazowieckim, panem wiskim i warszawskim, ale ze względu na prawie identyczne wyobrażenie czasem obie pieczęcie bywają mylone.

57 M. Wilska, *Objazdy księcia Janusza Starszego: struktura władzy i środowisko dworskie na Mazowszu, w: Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, red. S. K. Kuczyński, t. 2, Warszawa 1982, s. 173 i n.

58 Gieysztor, *Zamek Piastów...*, s. 26 i n.

59 Najbardziej trafny wydaje się regest Wolffa, *Źródła...*, nr 8, mniej trafne tłumaczenie w: *Dzieje*

Mazowska i Warszawy. *Wybór źródeł*, opr. J. Kazimierski i R. Kołodziejczyk, Warszawa 1973, s. 23.

⁶⁰ Gieysztor, *Zamek Piastów...*, s. 26.

⁶¹ J. Widawski, *Początki i rozwój murowanych obwarowań Warszawy przed epoką broni palnej*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” XV: 1970, z. 3, s. 240 i n. Wyczerpujące omówienie literatury na temat Zamku książąt mazowieckich w: *Architektura gotycka w Polsce*, red. T. Mroczko i M. Arszynski, t. 2: *Katalog zabytków*, Warszawa 1995, s. 248.

⁶² *Ibidem*, s. 247; Gieysztor, *Zamek Piastów...*, s. 27. Nieporozumieniem jest dzisiaj utożsamianie Bramy Mieszczańskiej z Krakowską, jak uczynił to R. M. Kunkel, *Architektura gotycka na Mazowszu*, Warszawa 2006, s. 108.

⁶³ A. Kašinowski, *Zamek Warszawski a badania architektoniczne*, w: *Restytucja Zamku Królewskiego w Warszawie*, red. T. Polak, Warszawa 2001, s. 64.

⁶⁴ J. Lileyko, *Z badań nad średniowiecznym Zamkiem Warszawskim*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 15: 1970, z. 1, s. 16; A. Gieysztor, *Zagadnienia historyczne Zamku piastowskiego*, w: *Siedem wieków Zamku Królewskiego*, Warszawa 1972, s. 19; *idem*, *Zamek Piastów...*, s. 28.

⁶⁵ PSW, nr 8, s. 11. Tłumaczenie w: *Dzieje Mazowsza i Warszawy...*, s. 37, zawiera pewne nieścisłości.

⁶⁶ Wolff, *Źródła...*, nr 9 i 11; AGAD, Dok. perg. 1510.

⁶⁷ Kašinowski, *op.cit.*, s. 64.

⁶⁸ *Castrum* - pierwsze znaczenie gród - miejsce obronne, ale w dalszej kolejności ośrodek administracji, również sądowej, np. *iudicium castrense* (sąd grodzki), *Słownik łaciny...*, t. 3, s. 234.

⁶⁹ A. Gieysztor, *Mazowiecka stołeczność Warszawy książęcej*, „Rocznik Mazowiecki” XXIII: 1993, s. 170.

⁷⁰ E. Suchodolska, *Wizerunki książąt mazowieckich w tzw. Kodeksie Świętosławów*, w: *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, Warszawa 1997, s. 379-389, por. też ilustracja na okładce.

⁷¹ M. Wilska, *Bolesław IV książę mazowiecki*, „Kronika Zamkowa” 1988, nr 2 (16), s. 7.

⁷² S. K. Kuczyński, *Pieczęcie książąt mazowieckich*, Wrocław 1978, s. 232 i nn. oraz nr 58.

⁷³ PSW, nr 17, 22; *Księga skarbowa Janusza II księcia mazowieckiego z lat 1477-1490*, wyd. J. Senkowski, Warszawa 1959, por. zwłaszcza zapiski dotyczące roku 1484 i 1488.

⁷⁴ PSW, nr 23. Por. też *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIII, 1967-1968, s. 596.

⁷⁵ K. Jasiński, *Okoliczności śmierci ostatnich książąt mazowieckich*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, nowa seria, t. III (XIV): 1997, s. 41-51.

⁷⁶ Jasiński, *op.cit.*, s. 45 i 50, uważa, że określenie *in domo* oznacza kamienicę na Starym Mieście. Jednak terminu *domus* używano też na

określenie innych budynków na dworze książęcym niż *Curia Maior*. Słusznie natomiast autor, opierając się na wiarygodniejszych źródłach aktowych, skorygował zapiski kronikarzy, którzy pomylili obu książąt; por. też M. Wrede, *Mansjonaria, kamienica Kościelskich*, „Rocznik Warszawski” XXIV: 1994, s. 8. Dawniej sądzono, że to Janusz zmarł u mansjonarzy; por. Gieysztor, *Zamek Piastów...*, s. 43.

⁷⁷ Niektórzy sądzą, że dopiero w drugim dziesięcioleciu.

⁷⁸ I. Galicka, *Problematyka badań średniowiecznych zamków na Mazowszu*, „Biuletyn Historii Sztuki” XXV: 1963, nr 2; Kunkel, *op.cit.*, s. 127.

⁷⁹ Wolff, *Źródła...*, nr 64.

⁸⁰ *Ibidem*, nr 77.

⁸¹ *Ibidem*, nr 64 i 81.

⁸² *Ibidem*, nr 39.

⁸³ Tak sądzi J. Garus, wiążąc to wydarzenie z powodzią w 1474 r. W literaturze przewija się też data 1440, przed którą Wieża miała ulec katastrofie. Podał ją A. Król, *Zamek Królewski w Warszawie od końca XIII wieku do roku 1944*, wyd. 2, Warszawa 1971, s. 212, a przyjęto w: *Architektura gotycka w Polsce...*, t. 2, s. 248. Nie wskazano jednak żadnego źródła, więc być może jest to tylko pomyłka.

⁸⁴ Wolff, *Źródła...*, nr 44.

⁸⁵ *Ibidem*, nr 50.

⁸⁶ *Ibidem*, nr 72.

⁸⁷ *Ibidem*, nr 47 i 51.

⁸⁸ *Ibidem*, nr 69.

⁸⁹ *Ibidem*, nr 71.

⁹⁰ *Ibidem*, nr 65.

⁹¹ K. Skórewicz, A. Król, uważali, że *Curia Maior* pierwotnie nie było połączone z Wieżą Wielką. Przeciwnego zdania byli m.in. A. Gieysztor i A. Kašinowski. Obecnie wraca się do tezy A. Króla, por. *Architektura gotycka w Polsce...*, s. 248; *Katalog zabytków sztuki. Miasto Warszawa*, cz. 1: *Stare Miasto*, red. J. Łoziński i A. Rottermund, Warszawa 1993, s. 127.

⁹² Wolff, *Źródła...*, nr 77, s. 63. Wieża nie ma tutaj żadnych bliższych określeń typu Złamana czy Zawalona.

⁹³ *Warszawa, jej dzieje i kultura*, red. A. Gieysztor, J. Durko, Warszawa 1980, s. 29, szczególnie plan zabudowy około połowy XVI w., opracowany przez W. Szaniawską; *Katalog zabytków sztuki...*, s. 43 i 53.

⁹⁴ Wolff, *Źródła...*, nr 12 i 13.

⁹⁵ Wolff, *Źródła...*, oraz I. Gieysztorowa, *Z dziejów przedzamcza warszawskiego w XVI wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” XIX: 1971, nr 3, s. 325-349; Gieysztor, *Zamek Piastów...*, s. 29 i n.

⁹⁶ Wolff, *Źródła...*, nr 52 i 68. Na dokument ten zwrócił uwagę i tak go zinterpretował J. Garus w niniejszym tomie.

⁹⁷ Król, *op.cit.*, s. 212.

⁹⁸ Ostatnio Kunkel, *op.cit.*, s. 118. Pogląd ten opiera się na XVII-wiecznym przekazie, w którym

Curia Minor nazywa się Starym Zamkiem. Dotyczy to jednak jej starszeństwa w stosunku do Zamku wazowskiego.

⁹⁹ Wolff, *Źródła...*, nr 24. Tak identyfikuje go wydawca i Gieysztor, *Zagadnienia historyczne Zamku piastowskiego...*, s. 21.

¹⁰⁰ Wolff, *Źródła...*, nr 54. Niektórzy na podstawie tej zapiski datują Dwór Mniejszy na koniec XV w.

¹⁰¹ Wolff, *Źródła...*, nr 38.

¹⁰² *Ibidem*, nr 76, 77, 85.

Ewa Suchodolska

WRITTEN SOURCES RELATING TO THE HISTORY OF THE CASTLE OF THE MAZOVIAN DUKES IN WARSAW

SUMMARY

The archaeological excavations which have been carried out since 2004 at the Royal Castle in Warsaw have provided us with very important new materials owing to which the conflicts regarding where the stronghold in Warsaw was located have been definitively resolved. The excavations have provided new historical data and also information about the defensive system of the medieval Castle. Which is why it is necessary to reanalyze the written sources in order to support and verify the hypothesis which have been put forward based on archaeological materials.

No direct confirmation can be found in the written sources to support the hypotheses that the stronghold in Warsaw was founded in the 13th century. No mention is made of Warsaw until several years after it was founded. If we ignore one uncertain source dated to 1313, which talks about a small, independent duchy of Warsaw, the next information dated to the 1320s and 1330s shows that Warsaw became one of the more important centres in the Duchy of Czersk, which included southern and eastern Mazovia. The trial between the King of Poland and the Teutonic Knights was held in Warsaw in 1339. The document which justifies the choice of this location for holding the trial is important evidence of Warsaw's

status. The papal delegates wrote in it that the Duke of Mazovia often went there together with his court; it was where he made his judgments and the place where he ensured the security of the inhabitants. Information which claims that Warsaw at that time was already surrounded by walls is questionable.

From 1350, Kazimierz I (d. 1355) was given independent rule over territory separated from the Duchy of Czersk - with Warsaw as its centre. Although his reign was short, he ruled mostly over Warsaw which was where he resided. On 4 June 1350, the Duke granted privileges to the diocese of Poznań in which he freed his subjects (inhabitants) who worked on church land from the duty to erect new strongholds for the duke, with the exception of the duty to repair (rebuild?) (*reedificatio*) the stronghold (*castrum*) in Warsaw. Given the sensational discovery by archaeologists of the defensive rampart dated to 1351-1353, it is very tempting to read one of Kazimierz I's documents as being proof that the stronghold in Warsaw burnt down in 1350 as a result of the invasion by the Lithuanians. However, many historians do not believe that the Lithuanians invaded Mazovia at that time, and mention of the need to rebuild the stronghold was something that occurred very often in medieval documents and,

therefore, they should not be used as a basis for concluding that a specific building was destroyed. Documents of the Mazovian dukes dated to 1350 record the process of the Church obtaining privileges for its lands in the whole of Poland from the 13th century onwards, but it was typical that it remained the inhabitants' duty to repair a particular stronghold. To summarize, I am not questioning the findings of archaeologists and dendrochronology results who claim that there was a fire in the stronghold in Warsaw before 1351-1353 and that later the timber and earth construction of the rampart was rebuilt. Nevertheless none of Duke Kazimierz's documents confirms the hypothesis that the fire was caused due to the Lithuanians invading the territory in 1350.

From 1374 to 1429 Janusz I ruled in the south-east of Mazovia. This contributed towards the wide-ranging expansion of his Duchy, of which Warsaw was *de facto* the capital. In 1379 the Duke granted a privilege in which he put the inhabitants of Warsaw under the obligation to construct two sections of the wall surrounding the town and Castle (*castrum*) in return for which they were released from the duty to pay taxes. This obligation did not include constructing the eastern section of the wall which has led historians to believe that it had already been built. Now archaeologists have unearthed the Gothic brick wall which, at one time, defended the Castle from the east. Whether or not this is the wall which was built before 1379 has to be decided upon by historians of architecture.

The oldest brick building of the Ducal Castle which has been preserved to this day, or at least the cellar and ground floor, is the Great Tower (*Turris Magna*). It was first mentioned in 1379, however historians believe it was constructed between 1330 and 1350. In 1475 mention is already made of a Broken Tower (*turris rupta*). In this volume Jerzy Garus has speculated when and under what circumstances it was damaged. Information

about the Broken (Collapsed) Tower appears twice in 1525 despite the fact that in 1519 a call was made for its repair. However, the fact that money was earmarked for its repair is not proof that the tower was in fact restored.

Written sources contain interesting information on the area immediately to the south of the Castle. Outside the wall of the Great Tower, along the slope of the gorge of the Kamionka river, which flows into the Vistula, was a large ducal garden and allotments which the duke gave to his courtiers and burghers. The Tower near the Ducal Court, which at that time dominated over this part of the garden and the wooden manor houses, was no longer called the Great Tower, but was known as the Broken Tower or the Ducal Tower, or simply the Tower. This may have been due to the fact that it was never returned to its original form.

Janusz I erected two smaller towers within the walls surrounding the Castle, one of which he gave to the Marshal of his court and the second to the canons of Warsaw. Obtaining a tower entailed certain duties; it was only in 1487 that Duke Bolesław V (1471-1488) released the canons from the duty to maintain the guard. Both towers were identified with the preserved foundations dated to the end of the 14th century. The towers were located in two different sections of the wall, but erected at the same time: after 1379 and before 1388.

At the end of the 14th century a bricked residence was erected, the remains of which were found in the southern part of the Castle. In the documents dating from 1402-1414 the building is referred to as *domus, palatium* or *curia*.

In the first quarter of the 15th century Janusz I built a splendid, three-storeyed residence which he called the Great Court (*Curia Maior*). At the same time the duke expanded the old Castle in Czersk and built new ones along the eastern frontiers of his duchy, such as Liw and Ciechanów. The latter - and maybe also the others - were built by Mikołaj (Niklos) of Pomerania.

On the ground floor of the Great Court, the Duke and his lords (the Council) sat in the largest room (*stuba magna*). The treasury of the Mazovian Dukes was located on the ground floor of the Large Tower which was connected to the Great Court.

During the reign of Bolesław IV (1429-1454) - the grandson of Janusz I - the Little Court (*Curia Minor*) was erected to the north of the Great Court, probably in the middle of the 15th century. It was an ancillary residence and from its outset was mainly inhabited by the duchesses of Mazovia. In 1444 Bolesław IV's mother lived there, and in 1499 Konrad III (1488-1503) presented

the *Curia Minor* to his wife Anna (d. 1522). In the 16th century the last duchess of Mazovia, also called Anna, lived there. Even after Mazovia was incorporated into Poland, King Zygmunt I gave permission for her to use 'the house', in other words the 'Little Court', until she married in 1536.

The ducal castle in Warsaw constitutes a complex of buildings which were successively erected and which were earmarked for various purposes. Historians and archaeologists have only uncovered fragments of it. However, there are times when their finds mutually supplement each other.